№ 142. Piątek 24. Czerwca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4zł. miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Nowiny dworu. — Obwieszczenie policyi i komendy w Wenecyi. — Zaburzenie w Wenecyi.)

Wiédeń, 21. czerwca. Minister finansów mianował prowizorycznego komisarza górniczego w Cieplicach, *Ignacego Jeschke*, starostą górniczym w Krakowie.

— Jego cesarzewicz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian odjechał dnia 16. b. m. z Wenecyi do Werony.

— Dyrekcya policyi w Wenecyi wydała dnia 14. b. m. następujace obwieszczenie:

„Ponieważ temi dniami rozszerzono pogłoski o potyczkach, których w rzeczywistości wcale nie było, a wyprowadzają z nich wnioski, które na łatwowierność mieszkańców wywierać by mogły wpływ zakłócajacy publiczny porządek, zatem Jego Excelencya fml. i wojskowy gubernator weneckich prowincyi upoważnił dyrekcyę policyi, ogłosić za bezzasadne wszystkie wiadomości, o których nienadmieniła dzisiaj urzędowa *Gazzetta di Venezia*. To niechaj posłuży dla wszystkich za skazówkę i dla zapobieżenia, ażeby nie obałamucano publiczności.“

Wojskowy gubernator miasta i prowincyi weneckiej fml. baron Aleman wydał w tym samym dniu następujace obwieszczenie:

„Dotąd pragnałem zaoszczędzić ludności miasta wszelkich nieprzyjemności stanu oblężenia. Przekonawszy się jednak, że na placach i po ulicach wydarzają się często zbiegowiska, zatem zawiadamiam ludność, że wszelkie utrudzanie komunikacyi nie może być więcej cierpiane, i wojsku wydałem najsurowszy rozkaz, używać broni w każdym wypadku, w której stawiają opór komendantowi patroli nakazującemu ustąpić z ulicy.“

— *Gazeta wiédeńska* donosi z **Wenecyi** pod dniem 15go czerwca. Już od przedwczoraj obiegały w mieście pogłoski o zbliżaniu się Francuzów, o wydaniu miasta Wenecyi i t. p. Plac Św. Marka i ulica degli Schiavoni przepełnione były do póżnej nocy tłumami ludu czekającego na opalenie parostatków Lloyda, któremi miał odpłynąć tutejszy garnizon.

A ponieważ to, jak samo przez się rozumie się, nie nastąpiło, odeszli na spoczynek w mocnem przekonaniu, że bez wątpienia nastąpi to nazajutrz. Nowe alarmujące pogłoski rozruszyły jeszcze mocniej ludność, że całemi tłumami wypadła na plac S. Marka i tak wielka między spokojniejszymi mieszkańcami wzniecila obawę, że już koło 3. godziny pozamykano sklepy. Wojsko, dla uniknięcia wszelkiego starcia skoncentrowane było w koszarach; wzburzenie wzmagało się co raz bardziej a w końcu ujrzano chorągiew na na jednym z teraz niezamieszkałych domów na Merceryi.

Kompania wojska wyruszyła na plac ś. Marka z rozkazem, rozprószyć tłumy; wojsko przystąpiło do dzieła z największem umiarkowaniem, gdyż raniło tylko kilku wichrzycieli.

Opróżnienie a potem zamknięcie placu, ustawienie kanonierskiej łodzi przed ulicą, i silne patrole przeciągające po mieście, wkrótce przywróciły pokój zupełny, i noc minęła całkiem spokojnie, a dzisiaj już idą jak zwykle wszystkie zatrudnienia. Po sprostowaniu fałszywych pogłosek i po przyaresztowaniu kilku niebezpiecznych osób wróciła rozwaga, a znacznie większa, dobrze myśląca część ludności, nawet niższa klasa ludu, jest rada, że pokój został przywrócony.

Oto jest wierny obraz całego wypadku, a oraz dowód jak stosowne wydano rozporządzenia.

Francuska eskadra, która już od miąsiąca pogląda na nas z daleka, składa się zawsze jeszcze tylko z 6 okrętów wojennych i ogranicza się tylko na zamknięciu komunikacyi z morzem.

Anglia.

(Ministeryum angielskie. — Nowiny dworu. — Czynności w portach. — Zbrojenie się w Anglii.)

Londyn, 18 czerwca. Lord Palmerston udał się wczoraj do Królowej do Windsoru dla przedłożenia jej listy nowego gabinetu swego do potwierdzenia królewskiego. Skład ministerstwa jest taki: Członkowie gabinetu: Lord Palmerston, pierwszy minister, lord Campbell, lord-kanclerz, lord John Russell, minister spraw zewnętrznych, pan C. Lewis, minister spraw wewnętrznych, książę Newcastle, minister kolonii, p. Sidney Herbert, wojny, p. Ch. Wood, spraw indyjskich, książę Somerset, marynarki, p. Gladstone, finansów, lord Granville, prezydent rady, p. Cardwell, sekretarz dla Irlandyi, p. Milner Gibson, dla administracyi zakładów dla ubogich, lord Elgin dla spraw pocztowych, p. Jerzy Grey kanclerz z Lankastru, książę Argyll, tajny zachowawca pieczęci, p. Cobden, prezydent urzędu handlowego. Członkowie, którzy do gabinetu nie należą: Lord Carlisle, wicekról iryjski; p. R. Bethell, prokurator jeneralny; p. J. D. Fitzgerald, prokurator jeneralny dla Irlandyi; p. Sergeant Deasy, fiskus jeneralny dla Irlandyi; lord Clarence Paget, sekretarz admiralicyi, p. Fred. Peel i p. Brand, sekretarze izby skarbowej. Podsekretarze państwa: Lord Wodehouse w urzędzie spraw wewnętrznych, p. Clive, wewnętrznych, p. C. Fortescue, dla kolonii, hr. Ripon, dla spraw wojennych, p. T. Baring, dla spraw indyjskich. Oprócz tego: Cywilny lord admiralicyi pan Whitbread; jeneralny audytor, p. Headlam; sekretarz urzędu w sprawach ubóstwa, pan Gilpin; wiceprezydent w wydziale tajnej rady w sprawach odnoszących się do wychowania ludu, pan R. Lowe; fiskus jeneralny, p. Keating. Dla spraw dworu królewskiego: Hr. St. Germans, lord szambelan; margrabia Ailesbury, nadkoniuszy; hr. Bessborough, nadłowczy, i księżna Sutherland najstarsza ochmistrzyni Królowej. P. Benj. Hall wyniesiony być ma z tytułem barona Clanower (nazwa dóbr jego w Walii) do godności para, a dawniejszy sekretarz skarbu (także właściciel dziennika *Economist*), p. Wilson, członkiem rady indyjskiej. Widać więc z tego, że ministeryum składa się z mężów znanych już powszechnie, i że lordowi Palmerstonowi powiodło się skojarzyć stronnictwo Wigów, Peelistów i postępowych liberalnych.

Na wczorajszych wyścigach konnych w Ascolt była obecna Królowa z Księciem małżonkiem, ze starszemi księżniczkami i z asystencyą dworską. Pogoda była piękna, natłok wielki, przepych strojów i powozów wytworny. Królowę powitano z okrzykami radości. Wieczorem odbyła się uczta na zamku królewskim, na którą zaproszono 70 osób.

Dzisiaj odbyło się w Windsorze posiedzenie rady tajnej pod prezydencyą Królowej. Dawniejsi ministrowie złożyli swoje pieczęcie i oznaki urzędowe, poczem je wręczono ich następcom.

— Według zgodnych doniesień z rozmaitych portów wojennych w Anglii poczyniono ostatniemi czasy wszędzie jak największe usiłowania wojenne. Zaledwie zejdzie okręt jaki z warsztatu, zabierają się zaraz do budowy innego a do uzbrojenia właśnie co ukończonego. Zaciąg majtków trwa ciągle, jak niemniej i werbu-

nek żołnierzy okrętowych. W arsenale w Woolwich pracuje obecnie 12.000 robotników — mężczyźni, kobiety i młodzież; z tego około 6718 przy rozmaitych warsztatach wojskowych, do 2000 przy maszynach i ludwisarni, a przeszło 3000 po magazynach. Oprócz tego zaprowadzają coraz nowe warsztaty i różne maszynerye.

— Nowojorskie dzienniki opowiadają według doniesienia pana Dallas, że we wszystkich departamentach Anglii panuje wielka czynność, i z gorliwością i pospiechem zajmują się uzbrojeniem wojennem na ogromny rozmiar. Nigdy, mówi, nie uzbrajało się tak strasznie żadne mocarstwo, jak obecnie Anglia. Naprawiają wszystkie statki, które wkrótce będą do czynnej służby gotowe. Bezprzykładny ruch panuje we wszystkich angielskich warsztatach okrętowych, a znakomici mężowie stanu są tego zdania, że jeśliby wojna trwała długo, Anglia nie pozostanie neutralną. Obawia się Francyi i podejrzliwem okiem pogląda na Cesarza. —

Francya.

(Mianowenia. — Wiadomości bieżące. — Ostrzezenie dla Courrier du dimanche. — Armia marszałka Pelissiera.)

Paryż, 18. czerwca. *Monitor* donosi, że cesarskim dekretem z dnia 10. b. m. mianowano tymczasowo naczelnym wodzem dywizyi zachodnich i 18. wojskowej dywizyi w Tours jenerała dywizyi i senatora Letang, a naczelnym dowódzcą dywizyi południowo zachodnich i 12. dywizyi wojskowej w Toulouse jenerała dywizyi i senatora Carrellet.

— Z rozkazu Cesarza wzniesiony być ma na cześć jenerała Espinasse posąg marmurowy w galeryi wersalskiej.

— *Monitor* ogłasza następujące ostrzeżenie dziennikowi *Courier du Dimanche* za artykuł ogłoszony pod tytułem „Paryska kronika“:

„Zważywszy, ze ten artykuł, powstając w najnienawistniejszy sposób na francuskiego jenerała poległego na polu bitwy, powstaje równocześnie na narodową wdzięczność, publiczny obyczaj i naszą waleczną armię, uchwala się: Dziennik *Courier du Dimanche* w osobie p. A. Leymeric, odpowiedzialnego żeranta, otrzymuje ostrzeżenie.“

Artykuł ten paryskiej kroniki, odnosił się do jenerała Espinasse. Autor użalając się, że gdy wojna z grona francuskich famili tyle wydziera ofiar a wygnańcom jeszcze nie dozwolono wracać do Francyi, dodaje w końcu:

„Osobliwszy zbieg stosunków, ze jenerał Espinasse, który ustawą bezpieczeństwa pomnożył liczbę francuskich wygnańców, poległ właśnie w tej chwili, gdy jenerał Mac Mahon, który jako senator głosował przeciw tej ustawie, ocalił cesarską gwardyę i zdobył Lombardyę. Pokazuje się, że zarówno można być dobrym obywatelem i dobrym żołnierzem.“

— *Moniteur de l'Armee* donosi, ze obserwacyjna armia marszałka Pelissier składa się z 4 dywizyi piechoty i z 4 dywizyi jazdy, których główne kwatery są w Metz, Strassburg, Lunneville, i Chalons.

Belgia.

(Wiadomości bieżące. — Wybory.)

Z Bruxeli pisza pod dniem 19. b. m.:

Tutejsze dzienniki utrzymują, że rewolucyjne ruchy i tym podobne dążności francusko-sardyńskiej polityki zniepokoiły mocno publiczność i dyplomatów Anglii.

W Bruxeli zamknięto wybory dnia 14go b. m. o godzinie 2. po północy urzędowem ogłoszeniem wypadku finalnego na ratuszu. W brew spodziewaniu powszechnemu uległa lista stowarzyszenia liberalnego przy wyborach ściślejszych, a siedm kandydatów ministeryalnych wyszło zwycięzko z tej walki. Wybory prowincyonalne wypadły natomiast niebardzo pomyślnie dla gabinetu.

Szwajcarya.

(Kwestya utrzymania wychodźców.)

Berna, 13. czerwca. Związkowa rada zapytywała już przed niejakim czasem w drodze dyplomatycznej teraz wojujące mocarstwa, w jaki sposób za wszechstronną zgodą możnaby rozwiązać stosunek internowania. Francya odpowiedziała, ale w duchu niezupełnie zgodnym z interesem Szwajcaryi, gdyż zgadza się w prawdzie na to, ażeby Szwajcarya nie była obowiązaną przytrzymywać aż do zakończenia wojny uzbrojonych wychodźców, którzy na neutralnem terytorium szukali schronienia, domaga się jednak zastosowania systemu wymiany jeńców wojennych; Szwajcarya zatem miałaby uwalniać zawsze równą tylko liczbę z obu stron, nadliczbowych zaś zatrzymywać. Oczywista więc, że praktyka tego rodzaju nie może być zastosowaną. Niestosowność zaprojektowanego systemu także i tem da się udowodnić, że od państwa nie możnaby żądać zwrotu kosztów wyżywienia i wymiany za liczbę wychodźców przytrzymanych, jakby to można uczynić przy rzeczywistych jeńcach wojennych; związkowa rada zatem nieprzyjmie propozycyi Francyi.

Włochy.

(Dekreta Wiktora Emanuela. — Wypadki dzienne. — Przychody celne w roku 1858 w Toskanii. — Wiadomości bieżące.)

Medyolan, 10. czerwca. *Gazz. di Milano* zawiera dekret Króla Wiktora Emanuela względem prowizorycznej cywilnej administracyi Lombardyi. Dokument ten składa się z 40 artykułów, które po większej części są lokalnego szczegółowego rodzaju; wstęp opiewa tak:

„My, Wiktor Emanuel II., Król Sardynii itd. na mocy nadzwyczajnego pełnomocnictwa, jakie Nam nadano ustawą z 23. kwietnia b. r., i na wniosek Naszej rady ministeryalnej postanowiliśmy i stanowimy: Art. 1. Na tymczasowy rząd prowincyi lombardzkich zamianujemy namiestnika. Art. 2. Namiestnik zarządza prowincyami Lombardyi w imieniu Króla. Będzie zaopatrzony w nieograniczone pełnomocnictwa z zastrzeżeniem wyjątków i ograniczeń, które osobnemi rozporządzeniami Naszego rządu oznaczone i w urzędowym organie królestwa ogłoszone będą. We wszystkiem, co się tyczy wojny i administracyi wojskowej, ma namiestnik na to się ograniczyć, by spiesznie wykonywał rozkazy ministerstwa wojny i naczelnego wodza sprzymierzonego wojska. Względem wszystkich spraw, na które się nie rozciągają pełnomocnictwa namiestnika, ma korespondować wprost z Naszem ministeryum. Art. 3. Wszystkie władze w prowincyach lombardzkich zależą bezpośrednio od namiestnika. Art. 4. Do namiestnika Lombardyi należy się udawać we wszystkich sprawach, które pod dawniejszym rządem szły do jeneralnego gubernatora Lombardo-weneckiego królestwa i do centralnej administracyi albo do ministrów dawniejszego rządu. Art. 5. Namiestnik moze mianować osobnych komisarzy z tych urzędników i najznakomitszych obywateli, którzy się wyszczególniają rozsadkiem, poczciwością i przywiązaniem do sprawy narodowej, ażeby zasięgać ich rady w najważniejszych politycznych, ekonomicznych i moralnych sprawach Lombardyi Art. 6. Oddala się wszystkich niewłoskich urzędników.“ — Z innych artykułów dekretu zasługuje jeszcze na uwagę to, że w miejsce dawniejszych delegacyi prowincyalnych na mocy art. 18. następuje w każdej prowincyi intendantura jeneralna; że na mocy art. 26. zniesiona jest policya powszechnego bezpieczeństwa, natomiast na mocy art. 28. zaprowadza się w każdej prowincyi dla publicznego bezpieczeństwa kwestura. Prócz tego dekretu zawiera *Gazetta di Milano* następujący dekret dyrekcyi publicznego bezpieczeństwa: „Wzywa się wszystkich austryackich poddanych niemieckiego pochodzenia, którzy się znajdują w Medyolanie lub w klasztorach, ażeby w przeciągu trzech dni zaopatrzeni w przynależne papiery, zgłosili się do właściwych okręgów. Medyolan, 10. czerwca. Tymczasowy pełnomocnik Rajnoni.“ Tymczasowy pełnomocnik Rajnoni wydał dalsze rozporządzenie imieniem pana Vigliani, namiestnika Lombardyi, którem pod kara od sześciu dni do jednego roku więzienia, i pod karą pieniężną od 100 do 1000 lirów zakazano jest: 1) przez cały czas wojny ogłaszać drukiem lub innemi mechanicznemi drogami wiadomości, buletyny, polemikę względem armii albo wojny, których rząd urzędownie nie ogłosił; 2) wywoływać lub przylepiać drukowane plakaty po ulicach, placach i na miejscach publicznych.

— Gazeta wiedeńska pisze: *Gazz. di Parma* z 11go b. m. wydawana już bez herbu książęcego i całkiem w usługach junty rewolucyjnej zawiera między innemi także i wezwanie do rozmaitych przełożonych gmin krajowych, by broń oddana im lub porzuconą przez „rozchodzące się wojsko“ zbierali i oddawali. Rzeczą widoczną, że ogłoszeniem tem chciano wmówić w ludność, jakoby żołnierze parmeńscy odbiegali swych choręgwi lub rozchodzili się na wszystkie strony, gdy tymczasem dzielne to wojsko mimo uwolnienia go od złożonej przysięgi wzbrania się, jak wiadomo służyć władzom teraźniejszym i udało się jednomyślnie w służbę wojskową księcia modeńskiego:

Monitore Toscano ogłasza wykaz przychodów celnych roku 1858. Czysty przychód z ceł wynosi 18.300.277 lirów, a zatem więcej o 1,733.547 lirów więcej niż roku zeszłego. Ogłoszenie tego wykazu świadczącego o pomyślnym stanie kraju za administracyi rządu W. książęcego, sprawiło szczególne wrażenie w tej chwili, walka zawrzała wewnątrz kraju między stronnictwem skojarzenia i municypium. Wysłańcy sardyńscy usiłują wszelkim sposobem skłonić ludność do stanowczego przyłączenia się do Sardynii mającej wyczerpane już finanse, gdy tymczasem takzwane stronnictwo municypalne w Toskanii pragnie zachować swą niezależność. Margrabia Rudolfi należący do stronnictwa municypalnego wystąpił — jak *Times* donosi — z ministerstwa rewolucyjnego.

— *Corrierre mercantile* donosi z Toskanii:

„Podpułkownik Luigi Ceccarini, komendant 1go pułku poszedł pod areszt i uchylony został od komendy. Wydał on z nadwerężeniem karności i bez żadnego powodu politycznego proklamacyę do ludności w Romagna. Postępek ten przypomina nieład z roku 1848, a zatem sprawę jego musiano ukarać surowo.“

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Najnowsze wypadki w legacyach zajęły także i w Paryżu uwagę tych wszystkich, którzy mimo życzliwości swej dla sprawy kraj ich obchodzącej, obstają jednak stanowczo za zupełnem utrzymaniem świeckiego panowania J. S. Papieża. Z tego też powodu usiłuje rząd utrzymać publiczność w tem mniemaniu, że wypadki te wydarzyły się w brew woli Francyi, i że w chwili odpowiedniej Francya temu zaradzi. Lecz by równocześnie niezrazić i ludności włoskiej, przeto starano się usprawiedliwić te wypadki jako pochodzące z uczucia szlachetnego i prawego patryotyzmu.

Niemce.

(Zruchomienie korpusów pruskich. — Wiadomości bieżące.)

— O zruchomieniu korpusów pruskich z wyjątkiem stojących nad granicą rosyjską pisze *Gazeta wiedeńska* między innemi:

„Niezruchomienie właśnie korpusów stojących najbliżej granicy rosyjskiej zdaje się wskazywać na lepsze stosunki z Rosyą, niż

ostatniemi czasy o tem sądzono. Korpus 5ty w Poznaniu należy wprawdzie także do zruchomionych: słychać jednak, że ma być ściągnięty z tej prowincyi, a w twierdzy poznańskiej pozostanie tylko landwera 2go zaciągu. Czyli się to potwierdzi, dowiemy się może już temi dniami. Landwera pruska, pomorska i szląska pozostaje jak na teraz w domu. Niepodobna przypuścić, by wybór taki nie miał żadnego znaczenia, lecz zapewne jestto jeszcze tajemnicą rządu."

Z Berlina piszą z 14go czerwca: Rząd francuski zakupił tu znaczne zapasy spirytusu i wyprawił je prosto do Genuy.

Dotychczasowy poseł w Kopenhadze, hr. Oriolla, przeznaczony został do Neapolu.

Szwecya i Norwegia

(Zwołanie sejmu.)

Według doniesień telegraficznych ze Sztokholmu z 11. b. m. ogłoszono dnia 10go rozporządzenie królewskie, którem zwołano sejm krajowy na przyszłe posiedzenie sejmowe. Sejm ten zbierać się ma co trzeci rok, dnia 15. września. Budżet przeto obliczony być ma na czas trzechletni. Dawniejsza rada krajowa zebrała się 15. września; zagaił ją Król 22. września, lecz zamknięta dopiero w marcu 1858, zaczem po upływie półtora roku, przez następcę tronu a teraźniejszego współrejenta. Najbliższy sejm zebrać się ma 15. września 1859.

Księstwa Naddunajskie.

(Stosunki Księztw Naddunajskich.)

— O stosunkach w Księztwach naddunajskich pisze *Journal de Constantinople*:

„Najnowsze doniesienia z Księztw naddunajskich nie są pomyślniejsze od dawniejszych. Multany i Wołoszczyzna nie mogą jeszcze wdrożyć się w nową administracyę, a ludzie co są u steru, podobno nie nauczyli się jeszcze dobrze rządzić, i zdaje się, że się już nie nauczą.

Książę Kuza potwierdzony lub nie potwierdzony inwestyturą dworu zwierzchniczego, znajduje się zawsze w położeniu nieco trudnem, i o którego niedogodnościach i niebezbieczeństwach nie raz już wspominaliśmy.

W myśl konwencyi z 19. sierpnia miało być wybranych dwóch hospodarów. Przekręcenie dosłownej treści tego dokumentu europejskiego połączyło obecnie władze w jednym ręku, lecz mimo tego pierwszego nadwerężenia chcą mocarstwa życzliwe teraźniejszemu stanowi rzeczy utrzymać inne postanowienia konwencyi wspomnionej. W tem jednak mieści się cała trudność, a nawet zachodzi niemożliwość; rzecby można, że to jest kara błędu najpierwszego, który zniweczył powszechną organizacyę konstytucyi jednorodnej.

Z dwoma ministrami, dwoma zgromadzeniami narodowemi, w dwóch krajach, śród nieporozumień i zawiści stronnictw objeżdża Książę Kuza rozmaite strony dla naocznego przekonania się o stanie rzeczy. Potąd już zużył wszystkie życzliwe stronnictwa i naczelników stronnictw, niedogodziwszy jeszcze nikomu.

W Jasach i w Bukareszcie nastąpiły trzy ministerstwa jedno po drugiem. Ostatniemi czasy ustąpił z posady pierwszego ministra w Multanach p. Jan Ghika, który nagle porzucił służbę turecką, by ojczyźnie swojej ofiarować niewczesne i nie bardzo wdzięcznie przyjęte usługi swego talentu. Przeniesienie milicyi obydwóch krajów wzbudziło niechęć powszechną; milicya multańska w Bukareszcie jest niemal zdemoralizowana, milicya wołoska dopuszcza się zdrożności w Jasach, i musiano ją w koszarach skonsygnować. Ogłoszoną przez Księcia pożyczkę nie podpisują, a kasy publiczne są próżne.

Słychać o walnym obozie dla 20.000 żołnierza w Plojesti, „by Austryaków tem niepokoić"; mówią też i o stanowczem skojarzeniu obu zgromadzeń narodowych i ministerstw. Dla przeprowadzenia tych planów trzeba jednak wprzód zerwać konwencyę, która zabrania wystawienia oddziału 20.000nego i jednego tylko ministeryum, i nie dozwala innego zgromadzenia łącznego, jak tylko w Fokszanach.

Stosunki są przeto nierozstrzygnięte i wcale nie zaspokajają. Wątpią też i o tem, by p. Laskas Katadzi, który piastuje najznakomitszą posadę ministeryalną w Multanach, zdołał uśmierzyć coraz bardziej objawiające się niechęci. Najżyczliwsze potąd mocarstwa dla teraźniejszej administracyi księztw Naddunajskich mają teraz słuszny powód do zastanowienia się pilniejszego nad najnowszemi sprawozdaniami swych konzulów.

Powtarzamy raz jeszcze: powszechną organizacyę konwencyi z 19. sierpnia zwichnięto, a niepomyślne następności tego wypadku dały się już uczuć w całym kraju. W teraźniejszej ich organizacyi trudniej rządzić księztwami Naddunajskiemi, niż wielkiem jakiem państwem. W teraźniejszej administracyi istniały błędy innemi i ten błąd, że prowincye są teraz bardziej jeszcze rozdwojone niż dawniej, i wystawione na wpływy zewnętrzne.

Porta wysoka niezdoła zaradzić temu stanowi rzeczy, którego nie sprowadziła, i co sułtańską inwestyturą polepszony być nie może.

Nieład teraźniejszy jest prostym wynikiem wypadków i następnością pierwszego zaraz kroku. Europa to już pojęła. Obawiamy się, by przyszłość nie przysporzyła większych jeszcze trudności w tej mierze.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Telegram z 23. czerwca.

Wiedeń, 22. czerwca. *Wiedeńska wieczorna gazeta.*

Rozkaz dzienny do armii.

Obejmując dziś bezpośrednią naczelną komendę nad Moją armią stojącą w obec nieprzyjaciela, wieść chcę na czele Moich dzielnych wojsk dalej walkę, którą podjęła Austrya w obronie swego honoru i słusznego prawa swego.

Żołnierze! Wasza przychylność ku Mnie, wasza tak świetnie dowiedziona waleczność ręczą Mi za to, że pod wodzą Moją zdobędziecie to wszystko, czego się ojczyzna po nas spodziewa.

Werona, 18. czerwca 1859.

***Franciszek Józef,* m. p.**

Valleggio, 22. czerwca. Jego ces. król. Mość przeniósł dziś główną kwaterę do Valleggio; wczoraj i dzisiaj lustrował korpusy armii częścią na stanowiskach a częścią w pochodzie.

Tryest, 20. czerwca. Nieregularne wojska tureckie miały w nocy z 16. na 17go b. m. obsadzić wieś Kremeni. Dnia 15go wkroczył batalion turecki do Bilesdy, a 16go batalion jeden do Trebinii. Austryacki okręt „Buone Sorte" puściła francuska rada zdobyczy morskich na wolność, ponieważ właściciel jego i kapitan są Wenecyanie.

Wenecya, 19. czerwca. Na pokrycie kwoty pożyczki zaprowadziła rada municypalna rozmaite dodatki gminne.

Paryż, 19. czerwca. Depesza telegraficzna z Neapolu donosi, że Król dał amnestyę za zbrodnie polityczne.

Bruxela, 21. czerwca. Podług doniesienia tutejszych dzienników ma wschodnia armia francuska stanąć do 5go lipca w sile 200.000 piechoty, 20.000 kawaleryi i 400 dział. — Francuski ambasador w Berlinie, p. Demoustier, powraca z swej podróży przedsiębranej za urlopem na swoją posadę. Saski poseł, p. Seebach, odjechał z Paryża.

Berlin, 21. czerwca. *Preuss. Ztg.* oświadcza z upoważnienia, że paryska korespondencya dziennika *Nord* względem mniemanego własnoręcznego listu Księcia Rejenta pruskiego do Cesarza Napoleona z wyjaśnieniem charakteru mobilizacyi jest zupełnie zmyślona.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 21. czerwca. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 139 wołów, mianowicie przypędzono z Rozdołu 2 stada po 9 i 8 sztuk, z Żółkwi 2 stada po 11 i 20 sztuk, z Radziechowa 16, z Brodów 37, z Mostów wielkich 8 a z Kozowy 30 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 136 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 ℔ mięsa i 28 ℔ łoju, 57 zł., sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju, kosztowała 71 zł. wal. austr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. czerwca

Hotel rosyjski: PP. Kakowski Jan, z Berezowicy. — Lencewicz Erazm, z Zadwórza. — Hr. Dzieduszycki Zygm., z Medowy.

Hotel europejski: Br. Błażowski Krzy., z Jazłowca. — Zawadzki Jan, z Firlejówki. — Hr. Ostroróg Leon, z Juśkowiec. — Zgaździński Konstanty, z Ulicka. — Bal Fran., z Tuligłów. — Morawski Osw., z Szczepanowa.

Hotel Langa: Orenstein Orel, c. k. major, z Tyrolu. — Ustrzycki Wal., z Przemyśla. — Radyjewski Edw., z Ditkowiec.

Hotel angielski: Herlt Franc., z Uniatycz. — Toresiewicz Emil, z Zastawiec.

Hotel Kuhna: Mochnacki Tym., z Tyśmieniczan. — Chołodecki Wład., z Hadyniowiec.

Hotel podolski: Br. Geismar Alojzy, ces. ros. kapitan, z Drezna.

Do domu zajezdnego nr. 176²/₄: Hr. Golejowski Jan, z Krzepaczy. — Męciński Fran., z Huty zielonej.

Dnia 23. czerwca

Hotel rosyjski: PP. Zawadzki Józef, z Szlacheiniec. — Obniski Wiktor, z Mycowa. — Smarzewski Fran., z Artasowa. — Raciborski Stan., z Podola.

Hotel europejski: Rozwadowski Erazm, z Hadek. — Zawadzki Nikod., z Bełzca. — Croissée Lud., z Kozłowa. — Berezowski Hen., z Wodnik.

Hotel Langa: Augustowski Michał, z Kiszenewia. — Urynowski Józef, z Perenu Negru. — Jasiński Fran., z Zahajpola. — Wasilowski Józef, z Starego Gwoździca. — Poniński Bol., z Rzeszowa.

Hotel angielski: Abrahamowicz Józef, z Trójcy.

Do Leszczyńskiego: Gromnicki Józef, z Ułaszkowiec.

Pod białego niedźwiedzia: Justyn Piotr, z Przemyślan.

Pod tygrysa: Listowski Józef, z Katów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. czerwca.

PP. Miltitz Dytrych Karol, do Stupnicy. — Dobrzański Stan., do Dasowa. — Kronstein Hip., do Truskawca. — Czajkowski Michał, do Korczmina. — Hr. Komorowski Fran., do Łuczyc. — Obniski Józef, do Stryja. — Rubczyński Alfred, do Stanina. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Br. Czechowicz Władysław, do Gliny.

Dnia 23. czerwca.

PP. Augustynowicz Bolesław, do Kniaźego. — Hr. Drohojowski Józef, do Balicy. — Hr. Drohojowski Kaz., do Damanowiec. — Herlth Franc., do Uniatycz. — Kakowski Jan, do Przemyśla. — Lencewicz Erazm, do Zadwórza. — Marin Gustaw, na Bukowiny. — Mniszek Zyg., do Krakowa. — Wierzbicki Jan, do Kulkorza. — Hr. Zamojski Józef, c. k. porucz., do Węgier. — Konst. Zgaździński, do Ulicka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.06	+ 12.0°	86 7	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	322.96	+ 16.6°	61.5	wschodni „	burza
10. god. wiecz.	323 11	+ 11.8°	87.9	„ „	pochmurno

Ilość deszczu 2." 00.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej po raz pierwszy: „**Przestrogi Praciotuni**", komedya w 2 aktach Alex. Szedlera, i „**Biedny Rybak**", komedyo-opera w 1 akcie z francuskiego.

Dnia 22go czerwca 1859 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

43. 35. 75. 34. 8.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 22. czerwca i 6. i 16. lipca 1859 r.

Kurs lwowski.

Dnia 22 czerwca

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	65	6	74
Dukat cesarski	„ „	6	73	6	80
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	58	11	75
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	27	2	31
Talar pruski	„ „	2	19	2	23
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	93	—	93	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	63	25	64	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	—	66	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. czerwca.

		zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	wal. austr.	93	—
„ przedał „ „ 100 po		94	—
„ dawał „ „ 100		—	—
„ żądał „ „ 100		—	—
Wartość kupona od 100 złr.		1	$99\frac{1}{2}$

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. czerwca.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 65.90. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 60.75; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* – Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 770 —, instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 153.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 124.75. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 144.75. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. . Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.— Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 21. czerwca.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	57.—	57 50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	65.90	66 —
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	60.25	60 50
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	53.—	53.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	280.—	285.—
„ 1839 „ 100 „	102.50	102.75
„ 1854 „ 100 „	105.50	105.75
Renty Como po 42 lir. austr.	13.—	13 50

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar
Niższej Austryi	88.—	99.—
Węgier	61.—	62.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	59.—	60.—
Galicyi	61 —	62.—
Bukowiny	58.50	59.—
Siedmiogrodu	58.—	59 —
innych krajów koronnych	71.—	82.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	769.—	772.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	152.20	152.30
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	503.—	505.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1795 —	1700
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	232.—	232 30
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	127.—	128.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	127.50	128.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	93.—	94 —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	363.—	365.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	160.—	170.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	95.—	96 —
	10 „ „ 5% „ 100 „	88.—	89.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	77.—	78.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99 50	100.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	75.—	75 25

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	93.50	93.75
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	71.—	73.—
Salma 40 „ „	38.—	39.—
Palffiego 40 „ „	34.—	35.—
Clarego 40 „ „	31.—	33 —
St. Genois 40 „ „	35.—	36.—
Windischgrätza 20 „ „	22.—	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.—	25.—
Keglevicha 10 „ „	12.—	12.50

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	125.—	125 50
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	125.50	125.75
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{1}{2}$%	110.—	110.25
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	145.—	145.50
Paryż, za 100 franków 3%	57.70	57.80

Kurs złota.

	pien. zł.	pien. cen.	towar. zł.	towar. cen.
Dukaty ces. mennicze	6 zł.	78 cen.	6 zł.	80 cen.
Korona	19 „	80 „	19 „	84 „
Napoleondor	11 „	69 „	11 „	62 „
Rosyjski imperyał	11 „	70 „	11 „	72 „

KRONIKA.

Dziewiąta lista składek na pogorzelców w Brodach. Złożyli WW.: PP. Weber 2zł., Pollo et Maurizio 5zł.25c., Adamski 10zł., Hofmann 1zł., Seńkowski Michał 1zł., Kropiwnicki 1zł., Doliński Michał 50c., Filasiewicz 50c., Wild Karol 1zł. Tafte Ignacy 1zł, Pfaff Luize 2zł., N. N. 50c., Zakrzewska Marya 1zł., Kossakowska A. 1zł., Kosma 2zł.10c, Schofel 1zł., N. N. 2zł.15c. Milikowski Jan 5zł., Ostrowski et Völker 1zł., Wallach J. 1zł., Kostiuk J. 1zł., Barszerińska T. 1zł 5c, Gidlewska Ewel. 20c., Tridondany Józef 1zł., Baczewski J. 1zł., Repka Józef 1zł., Bruchnalski A. 1zł., Sarkisiewicz Kaj. 1zł., Geschöpf F. 2zł., Gabriely 1zł., Peschke Jan 1zł., Lunda 2zł., Beringer Jan 1zł., Dr. Janowski Ambroży 2zł., Jurkowski Ludwik 2zł., Krystyniacki Jan 1zł., Głowacki Tad. 1zł, Ogonowski Em. 1zł., Ilnicki Bazyli 1zł., Sobiecki Stanisław 1zł., Tomaschek A. 1zł, Steblecki 1zł., Z. U. 10zł., spadkobiercy Menkesa Sal. 10zł., N. N. 3zł.25c., Schrenzel Chaim J. 2zł. X. Odelgiewicz, wikary katedralny ze składki urządzonej w kościele 100zł., dyrekcya c. k. lwowskiego akademickiego gimnazyum 14zł.5c., JE. hr. Lewicki Kajetan 105zł., Hr. Krasicki Kazimirz 10zł., Tchorznicki 10zł., Rogojski 2zł., Wolski 1zł., Ławrowski 1zł., Au 50c., Stokowski 1zł., Orlikowski 50c., Poremba Michał Fran. 1zł., Beringer 1zł., Dick Gab. 1zł., Weiser Jan 1zł., Lewicki 1zł., Engel Fran. 1zł., Ricci 1zł., Wild 1zł., Szapiński 2zł., J. M. 1zł., Rodakow- 1zł., Schubuth Fryd. 1zł., Seehak Ant. 1zł. Razem 350zł.$84\frac{1}{2}$c. a. w.

(Gwintowane działo), które waleczni tyrolscy strzelcy cesarscy zdobyli pod Magentą, wieziono dnia 13. b. m. w transporcie do Wiednia przez Grac; działo ściągnęło na siebie całą uwagę wszystkich w dworcu żelaznej kolei obecnych wojskowych; lufa nadzwyczaj lekka, lawety mocne a zgrabne.

(Bezpłatna nauka.) W kantonie Neuenburskim zniesła wielka rada taxę szkolną, i odtąd może każde dziécię od 7 do 16 lat pobierać bezpłatnie naukę w szkołach. Odnośne koszta ponosi w części państwo, a w części gminy

(Nowa opera.) Mówią, że Rosini ma w tece nową operę „Jeanne d'Arc", ale nie chce się z nią rozłączyć, chociaż jeden z paryskich nakładców ofiarował mu niesłychane dotąd honoraryum 1 franka za każdą nutę.

(Gwałtowna burza.) W mieście Aden (w Arabii) sprawiła burza w nocy z 30. kwietnia na 1. maja r. b. straszne spustoszenia. W przeciągu 3 godzin zgruchotała 187 kamiennych domów, spustoszyła wszystkie studnie i poniszczyła znaczne przestrzeni gościńców. Ogromne zapasy zboża i innych owoców uniosła woda do morza, pozrywała stajnie z bydłem, i do 30 ludzi zginęło w falach powodzi. Szkoda wynosi 20 do 30.000 funt. sztr.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.